

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

NIE AUTONOMJA Iecz zgodne polityce na Kresach Jest celem polityki Rządu wobec mniejszości narodowych

WARSZAWA, 18.6. Rząd opracowuje obecnie wytyczne nowej polityki wobec mniejszości kresowych. Zmierzają one do ścisłego zrealizowania postanowień konstytucji, a więc nadania ludności kresowej w praktyce pełni praw obywatelskich.

Zamiany Rządu w tej dziedzinie obejmują przede wszystkim uwzględnienie postulatów oświatowych i kulturalnych ludności ukraińskiej i białoruskiej. Administracja kresowa będzie przystosowana do nowego kursu wobec mniejszości i otrzyma polecenie starania się o pozyskanie całkowitego zaufania ludności kresowej do Polski.

Zmiany na stanowiskach wojewodów: polskiego i nowogrodzkiego mają właśnie umożliwić wykonanie programu rządowego.

Program ten nie obejmuje jednak — jak się dowiadujemy — projektu autonomii terytorialnej w stosunku do ziem kresowych.

W najbliższym czasie projekty rządowe w dziedzinie polityki mniejszościowej będą już całkowicie ustalone.

Newy bank angielsko - polski powstanie alabawem w Gdańsku w celu finansowania polskiego eksportu i importu Bank Gospodarstwa Krajowego będzie miał większość akcji

WARSZAWA, 18.6. W najbliższym czasie powstanie w Gdańsku wielki bank angielsko - polski, zorganizowany przy czynnym współudziale i z inicjatywy Banku Gospodarstwa Krajowego. Zadaniem tego banku będzie finansowanie na wielką skalę eksportu i importu polskiego.

Kapitał zakładowy został określony sumą 5 milionów gułdów. Bank gospodarstwa krajowego będzie miał większość ak-

cyj, za które wpłaca odpowiedzialną sumę w 8-procentowych listach zastawnych komunalnych.

Rada Nadzorcza Banku Gospodarstwa Krajowego rozpatrzy na dzisiejszym posiedzeniu wniosek, w myśl którego dyrektora Banku będzie upoważniona do sfinalizowania z grupą angielską rokowań i zawarcia umowy, która w szczególności jest już uzgodniona.

Prokurator i obrońca o zabójstwie ś.p. Lindego

WARSZAWA, 18.6. Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się od przemówienia

p. prokuratora pułkownika Kaczmarka, który, analizując zeznania poszczególnych świadków, kładzie szczególny nacisk na to, że oskarżony oddawna już nosił się z zamiarem zamordowania ś.p. Huberta Lindego, że kilkakrotnie nań czatował, przeto premedytacja jego zbrodniczego czynu jest wątpliwa. Stwierdza dalej p. prokurator, że obrona obwinionego była w zupełności

odnarta oświadczeniem psychiatriów i wynikiem rozprawy.

Mecenas poseł Lieberman wygłosił przemówienie bardzo interesujące zarówno pod względem oratorskim, jak i w ujęciu psychologicznym.

Obronca charakteryzuje oskarżonego jako dziecko niedoła społecznej i tłum, który nie analizuje, nie filozofuje, nie odróżnia szczegółów, ale żyje kategoriami

gniewu i oburzenia.

A kiedy chodził na rozprawę i kiedy słyszał, jak tam przewalają się miliony, jak góry złota znikają w kieszeniach alerzystów, kiedy

niejedno słowo prokuratora w duszę jego zapadło — sugestia i autosugestia rosła. Myślał on pewno o tem, o czem myśli dzisiaj każdy przechodzień, gdy- byśmy z nim nawiazali rozmowę. Ta sugestia powszechna

wcisła się do takiego małego mózgu, do takiej niskiej inteligencji i potem zgęszcza się, w czyn. Taki człowiek idzie i zabija tego, który mu się wydaje ucieleśnieniem zła społecznego i zła osobistego.

Był to tylko odruch gniewu, a więc gdzieś tu miejsce na przyjeżdżającą premedytację i zasadzkę. Niewątpliwie działał on pod wpływem wielkiego wzruszenia. Dziś, kiedy losy ogółu skute są z losem jednostki, to wzruszenie nie było osobiste.

Oskarżony rzekł się ostatnio go słowa, sąd udał się na nara-

dcę.

Pięć bomb dynamitowych zniszczyło teatr

NOWY JORK 18.6. W Los Angeles niewykręcił sprawcy wysadzili w powietrze teatr miejscowy przy pomocy 5-ciu bomb dynamitowych, rozrzuconych w rozmaitych punktach gmachu.

Wypadku z ludźmi nie było.

Obligacje kolei Albrechta i Karola Ludwika

Zamiast straty, dla skarbu państwa świeży interes

WARSZAWA, 18.6. Lindem oświadcza, że zgłosił się do niej wybitny finansista zagraniczny, który oświadczył gotowość zakupu obligacji kolei Albrechta i Karola Ludwika.

Wobec zarzutów, że obligacje te zakupione zostały ze szkoda dla P. K. O. finansista ów podzielił się wypłacić za nie taką samą sumę, jaką wydatkował ś. p. Linde, o ile sprawa zostanie załatwiona natychmiast i o ile wolno mu będzie obligacje te wywieźć do Wiednia.

GIEŁDA

WARSZAWA, 18.6. KOMUNIKAT GIEŁDOWY

W chwili, gdy kurs oficjalny dolara 9.98 zwycięsko wychodził z wszelkich poważnych transakcji finansowych i Bank Polski odczuwał potrzebę tytulowa zniżenia tego kursu w najbliższych dniach na 9.50 — czarna giełda — pod wpływem alarmów na ile odegrawania się partycypantów sejmowego — czyni olbrzymie wysiłki w windowaniu dolara.

Szczególniej dzieł zwolania Sejmu — 22 czerwca — stanowi termin dużej wyżłoki.

Dziś robiono na czarnej giełdzie na 22 bm. dolary po 10.40.

PRYWAJNE NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Metal
Rubel złoty 5.44, Dolar złoty 10.30, Funt ang. złoty 50.00, Dolar srebrny 9.50, rubel srebrny 3.41, srebrny blon rosyzki 1.44.

Dewizy
Berlin 2.41, Belgja (za 100) 29.75, Holandia (za 100) 404.00, Londyn (za 1) 50.15, Paryż (za 100) 29.00, Praga (za 100) 30.25, Szwajcjerja (za 100) 197.00, Wiedeń (za 100) 143.00, Włochy (za 100) 36.75, Czerwoniec (za 1) 43.50.

ZURYCH, 18. 6. Zamknięcie W arsawie 50.00, Paryż 14.42, Londyn 25.13.7, Nowy Jork 5 16.5, Belgja 14.75, Włochy 18.51.

Reforma ordynacji wyborczej --- obok zmiany konstytucji Takie hasło wysuwają stronnictwa sejmowe

WARSZAWA 18. 6. Do projektu zmiany konstytucji, przesłanego już przez rząd do łaski marszałkowskiej, załączono umotywowane, opracowane przez min. sprawiedliwości Makowskiego.

Rząd motywuje projektowane zmiany tem, że: 1) zapewniają one państwu

budżet uchwalony we właściwym czasie, co jest rzeczą niezbędną dla racjonalnej gospodarki finansowej państwa i dla uporządkowania stanu finansowego i stosunków gospodarczych;

2) gwarantują właściwe ustankowanie organów władzy ustawodawczej i wykonawczej i dają możność celowej ich współpracy;

3) porządkują stan prawny państwa. Nagłość tego zadania staje się z każdym dnem

coraz bardziej paląca, a dotychczasowe normy postępowania nie zapewniły szybkoego osiągnięcia rezultatów w pracy państwowej.

Ogłoszenie tekstu rządowego projektu ustawy o zmianie konstytucji nie wywołało w Sejmie większego poruszenia. Poza ugrupowaniami skrajnie lewicowymi nie daje się w kołach sejmowych wyczuwać powszechnego zrozumienia faktu, iż rewizja konstytucji

jest nieuchronna.

Bez względu na opornem, jak dotychczas jest stanowisko kół sejmowych wobec postanowień tych artykułów projektu, które wyłącza, zdaniem kół poselskich, działalność Sejmu ewentualnie

na długi okres czasu. Wynika to z art. 5 projektu, który upoważnia Prezydenta Rzeczypospolitej do dekretoowania

ustaw aż do dnia 31 grudnia 1927 r.

Ponieważ na zasadzie tego samego artykułu rząd ma otrzymać prawo ogłaszania własnego projektu

budżetu z mocą ustawy, ponieważ dalej okres wyborczy po zmianie konstytucji ma wynosić dni 120, to według przypuszczeń kół poselskich, rząd zmie-

ni musi się przeciw coś zmienić --

POWIEDZIAŁ MARSZAŁEK PIŁSUDSKI

Nic się nie zmieni --

WOŁA SEJM

I usuwa z programu obrad zmianę konstytucji

Czem to się skończy, panowie posłowie?

WARSZAWA, 18.6. Wyznaczone na wtorek dn. 22 bm. na godz. 4 po poł. posiedzenie Sejmu zawiera 5 punktów, z których tylko punkt drugi, dotyczący projektu budżetu na rok 1927, jest związany z sytuacją, wywołaną wypadkami majowymi.

Cztery inne punkty dotyczą zalegających sprawozdań komisyjnych co do projektów ustaw o opłatach stempowych, o pragmatyce nauczycielskiej, o podatku od lokali, wreszcie projekt ustawy, przedłużającej rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o lichwie pieniężnej.

Projekt ustawy o zmianie konstytucji nie znajduje się na porządku dziennym posiedzenia wtorkowego.

Projekt rewizji konstytucji dziś dopiero wpłynął do biura sejmowego, które skierowało go do drukarni.

Zgodnie z postanowieniem konstytucji, wniosek o zmianę konstytucji (co prawda z inicjatywy poselskiej) może wejść dopiero po 15 dniach na porządek obrad.

Marszałek Rataj zamierza też dopiero za dwa tygodnie wniosek ten zamieścić na porządku obrad, chyba że z łona Sejmu zażądanyby wcześniejszej debaty.

NASZA PARYŻANKA



Ostatnie pociągnięcie ust pomadką — już w kapeluszu, przed ręcznym fusterkiem — i młoda nasza elegancka wychodzi na mi-

asto, by się urok, błyszczał i da, czarować wdziękiem — jak prawdziwa paryżanka.

Ministrem rolnictwa

będzie prof. Staniewicz

Rekonstrukcja Rządu zbliża się ku końcowi

WARSZAWA, 18.6.

Rekonstrukcja gabinetu ma być dokonana w ciągu dnia jutrzejszego.

Po za nieulegającą wątpliwości nominacją p. Augusta Zaleskiego na stanowisko min. spraw zagranicznych, z wszystkich kandydatów innych utrzymuje się jedynie nazwisko prof. Uniw. Słodkiewicza na stanowisko min. rolnictwa.

W ciągu dnia dzisiejszego ma być ustalona kandydatura na tego reformy rolnych i oświaty.

Prof. Staniewicz, do niedawna docent Uniwersytetu wileńskiego, jest obecnie profesorem Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

Prof. Staniewicz jest zbliżony do obozu ziemian z pod znaku „Słowa“ wileńskiego.

KTO OBEJMIE KIEROWNICTWO biur Rady Ministrów

WARSZAWA, 18.6.

Jako kandydata na stanowisko szefa biura prezydium Rady Ministrów wymieniają p. Bohdana Dzieciotłowski, dyrektora departamentu w ministerstwie rolnictwa, byłego naczelnika wydziału prawnego w prezydium Rady ministrów i redaktora „Dziennika Ustaw“.

Marszałek Piłsudski marządzić według metod Mussoliniego

utrzymuje prasa paryska

PARYŻ, 18.6. Omawiając projekt reformy Konstytucji polskiej, „Le Nouveau Siecle“ pisze: Marszałek Piłsudski skłonny jest — idąc się — rzadzić według metod Mussoliniego, które z wielkim powodzeniem przyjęte zosta-

ły we Włoszech. Dziennik włoski nie bódą miały więcej powodów do wyrzucania Piłsudskiemu, iż swoim wahaniem i skrupulatnością upadabnia się do Hamleta.

11.000 KM. W SZESĆ DNI

Gigantyczny lot Paryż -- Tokio

ma się ku końcowi

Kpt. Pelletier d'Oisy wylądował w Pekinie

WARSZAWA, 18.6.

Gigantyczny lot Paryż — Tokio ma się ku końcowi. Wielki „as“ lotnictwa francuskiego, fenomenalny pilot kpt. Pelletier d'Oisy, nie zawiódł pokładanych w nim nadziei.

Według telegramu radiowego, otrzymanego dziś przez Londyn, znakomity lotnik francuski wylądował dziś wczesnym rankiem ze stolicy Mandżurji — Mukden i około godz. 8 m. 30 wylądował w stolicy Chin — Pekinie.

Stad po krótkim odpoczynku, według jego planów i zamierzeń, odlecieć miał do Tokio.

Byłby to najdłuższy etap, wynoszący około 2600/mtr. (Muk-

den — Pekin około 600 klm. i Pekin — Tokio — około 2000 klm.).

Triumwirat wojskowy

objął władzę nad Portugalią

LIZBONA 18.6. Ogłoszono tu stan obłędzenia. Wojska rewolucyjne obsadziły gmachy rządowe.

Premjer Cabecades złożył władzę w ręce ministra wojny Da Costy, który mianował triumwirat, złożony z siebie, ministra skarbu gen. Sinegredesa i ministra spr. w wewnętrznych majora Camary.

Rząd radzi nad programem gospodarczym

Referaty ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu
Rada ministrów obradowała wczoraj nad planem gospodarczym.
Minister handlu i przemysłu, Kwiatkowski, wygłosił referat, obejmujący plan sanacyjny w dziedzinie gospodarczej, a minister skarbu p. Klarner przedstawił program polityki finansowej rządu.

Finansowanie eksportu zbożowego i budowa wielkich elewatorów

Będzie zadaniem polsko-amerykańskiej spółki akcyjnej Organizuje ją Bank Gospodarstwa Krajowego
Bank gospodarstwa krajowego pozyskał poważny kapitał amerykański celem stworzenia wielkiej spółki akcyjnej dla organizacji i finansowania eksportu zboża polskiego.

Program gospodarczy rządu

Wysiłek twórczy całego narodu zbuduje pierwsze podwaliny sanacji gospodarczej
Expose ministra przemysłu i handlu, inż. Kwiatkowskiego wygłoszone do prasy

WARSZAWA, 18.6. Minister przemysłu i handlu, inż. Kwiatkowski, wygłosił wczoraj w obecności kilkudziesięciu dziennikarzy polskich i zagranicznych expose, w którym wyluszczył program ministerstwa przemysłu i handlu. W programie naszym — mówił min. Kwiatkowski — na pierwszym miejscu musi być uwzględniony interes organizmów zdrowych, sfwarzających właściwe warunki dla pożywienia i wzmagania twórczej pracy. Organizmy słabe, stworzone przez spekulację, muszą umrzeć. Specjalną opieką otoczy państwo przedewszystkiem te gałęzie przemysłu, które mają związek z rolnictwem. Podniesienie intensywności uprawy rolnej już w ciągu kilku lat może niebawem zmienić stan ekonomiczny Polski. Zapewniam, że po kilku latach „koszt utrzymania” w Polsce obniżyłby się, pojemność rynku krajowego zwiększyłaby się, wzrosłaby ogólna żyzność.

Zabójca ś. p. Huberta Lindego przed sądem

WARSZAWA, 18.6. W przedziale pierwszego dnia rozprawy przeciwko sierżantowi Trzmielowskiemu całe postępowanie dowodowe ukończono. Przesłuchano wszystkich świadków, przedstawiono cały szereg dokumentów urzędowych, wysłuchano opinii rzeczoznawców.

Psychiatrzy, którzy złożyli swoje oświadczenie, orzekli zgodnie, że Trzmielowski nie był anormalnym i że strzelając do ś. p. Huberta Lindego nie działał pod wpływem jakiegokolwiek zaburzenia. Przesłuchano wszystkich świadków, przedstawiono cały szereg dokumentów urzędowych, wysłuchano opinii rzeczoznawców.

bliskość granicy patologicznej wyczuwano w ciągu całej rozprawy, patrząc na tę twarz tego człowieka, słysząc jego odpowiedzi, z których przebijała rażąca głupota i zupełna beznadzieja. Trzmielowski wywodzi się z mętów społecznych. Jego ojciec zły z kradzieży i on także od najmłodszej młodości zabrał się do tego fachu. Jako 18-letni chłopak był już rutynowanym złodziejem mieszkaniowym.

Miał swój pseudonim i kochankę, znaną złodziejce. Brał udział w wielu kradzieżach widac poważnych, skoro jego przyjaciel i wspólnik najbliższy został zesłany. Sam siedział w więzieniu dwa razy, raz cztery, drugi raz sześć miesięcy. Dopiero wojna wyrwała go z tego środowiska i przynależało, że wojna uczyniła go innym człowiekiem. Zwiędził wiele świata, przeżył rewolucję rosyjską i wrócił wreszcie do Polski, gdzie po jakimś czasie wstąpił do wojska.

Wszyscy jego przełożeni wydają mi zgodną dobrą opinię, podkreślając tylko bardzo niską jego inteligencję. Bardzo charakterystyczne zeznanie złożył bezpośredni jego przełożony major Musulowski, który stwierdził, że oskarżony był pracowity, pełnił służbę normalnie i niejednokrotnie przesiadywał wieczorami, aby odrobić zaległości. Oskarżony zdradzał zupełny brak inicjatywy, jego poziom intelektualny był dużo niższy od poziomu przeciętnego podoficera. Nie mógł on opanować nawet reguły trzech. Pamięć miał bardzo słabą. Wiadomość o zamachu na ś. p. Lindego, zaskoczyła majora Musulowskiego. Św. Rudolf Cywicki, kuzyn ś. p.

Przedostatni etap lotu do Tokio
MUKDEN, 17.6. — Tel. wł. — Dziś o godzinie 15 minut 20 wyładował tu kpt. Peitietier d'Oisy, kom i wiodkom emigracji do Tu-

Były Prezydent Rzeczypospolitej w radzie Tow. kooperatystów

WARSZAWA, 18.6. Na odbytym onegdaj walnym zgrupowaniu Tow. kooperatystów, dokonano wyborów do Rady, do której między innymi został wybrany p. Stanisław Wojciechowski.

Normalny rozwój rokowań handlowych polsko-niemieckich

Sprawa stawek celnych będzie zatwierdzona w końcu miesiąca
BERLIN, 17.6. — Tel. wł. — Rokowania polsko-niemieckie w sprawie traktatu handlowego rozwijają się normalnie. Sprawa stawek celnych będzie zatwierdzona jeszcze przed końcem bieżącego miesiąca, około 22-24 czerwca. Natychmiast potem rozpoczyna się rokowania w sprawie kontyngentów.

Hasłami rządu na dziś są: wzmocnienie produkcji i jej potencjalności oraz stabilizacja we wszystkich dziedzinach życia ekonomicznego.

Chodzi więc o absolutną stabilizację cen w handlu wielkim i detalicznym, a następnie stabilizację stosunków prawnych i społecznych, oraz jak największą stabilizację w dziedzinie walutowej, wreszcie w głównych zagadnieniach regulujących stosunek obywatela do państwa. W związku z tem musi być stworzony kapitał zaufania wewnątrz państwa i nazewnątrz. Walka z klęską bezrobocia i walka z inercją gospodarczą musi być prowadzona drogą forsownego rozwoju konsumpcji wytworów krajowych w kraju przez ułatwienia kredytowe i propagandę.

Niemniej ważnym środkiem jest energiczny rozwój zorganizowanego eksportu i handlu tranzytowego. Wszelkie ograniczenia w tej dziedzinie muszą być sprowadzone tylko do najistotniejszych. Rząd przyjdzie z pomocą eksporterom, współdziałając w organizacji kredytu dla eksportu przez stosowanie zwrotu cel za surowiec zagraniczny, ulgi taryfowej i t. d.

We wszystkich swych poczynaniach rząd będzie współdziałał z najszerzymi sferami gospodarczymi celem wzajemnego korygowania lub udoskonalenia w działaniu. Władze państwa i nazewnają, w walce z klęską bezrobocia i w walce z inercją gospodarczą musi być prowadzona droga forsownego rozwoju konsumpcji wytworów krajowych w kraju przez ułatwienia kredytowe i propagandę.

Niemniej ważnym środkiem jest energiczny rozwój zorganizowanego eksportu i handlu tranzytowego. Wszelkie ograniczenia w tej dziedzinie muszą być sprowadzone tylko do najistotniejszych. Rząd przyjdzie z pomocą eksporterom, współdziałając w organizacji kredytu dla eksportu przez stosowanie zwrotu cel za surowiec zagraniczny, ulgi taryfowej i t. d.

We wszystkich swych poczynaniach rząd będzie współdziałał z najszerzymi sferami gospodarczymi celem wzajemnego korygowania lub udoskonalenia w działaniu. Władze państwa i nazewnają, w walce z klęską bezrobocia i w walce z inercją gospodarczą musi być prowadzona droga forsownego rozwoju konsumpcji wytworów krajowych w kraju przez ułatwienia kredytowe i propagandę.

Wielki przemysł nie podnosi cen

Spółceństwo i rząd winien dopilnować, by drożyzny nie wytwarzał drobnego handlu i pośrednictwa

Min. przemysłu i handlu, p. Kwiatkowski odbył w ostatnich dniach szereg konferencji z przedstawicielami wielkich gałęzi przemysłu. Konferencje miały na celu wywarcie nacisku na wielki przemysł w kierunku niepodnoszenia cen, względnie cofnięcia podwyżek już ogłoszonych. Konferencje dały dobre wyniki, wielki przemysł w zrozumieniu chwili idzie na rękę poczynnemu rządowi.

Przemysł naftowy, jak już do nosiliśmy, postanowił obniżyć ceny nafty i parafiny, podwyższone 7 czerwca. Przemysł metalowy oświadczył gotowość niepodnoszenia cen, to samo oświadczył hutogórnolaskie, mimo podwyżki robocizny o 10 procent.

Węgiel nie podrożeje

Przemysł spieszyc się musi z zakupami

Akcja ministra przemysłu i handlu E. Kwiatkowskiego w kierunku stabilizacji cen odniosła pożądany skutek. Zjednoczone kopalnie Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego zawiadomiły, iż do końca b. m. ceny na węgiel wszelkich gatunków nie będą podwyższone t. j. pozostaną te same, jakie były w miesiącu maju.

Nowe drogi emigracji polskiej

Tunis - Algier - Marokko
Polskie Tow. Emigracyjne urzędza we wtorek o g. 8 wiecz. konferencję poświęconą warunkom i wiodkom emigracji do Tu-

Zgon szefa morskiej misji francuskiej w Polsce

adm. Jolivet na czele. Zmarłemu admirałowi i jego fachowcom wskazywano zawzięta polska marynarka bardzo wiele, zwłaszcza na polu wyszkolenia.

Francuska kolonia wojskowa w Warszawie okryła się żałobą. Wczoraj w południe w kwaterze swojej w hotelu Bristol, gdzie mieszkał wraz z żoną, zmarł po jedynogodniowej chorobie szefa morskiej misji francuskiej w Polsce admirał Jolivet Eugeniusz w 58 roku życia.

Zmarły admirał był szefem misji morskiej, o którą Polska zwróciła się do Francji, przystępując do organizowania swojej młodej marynarki wojennej. Lat temu z górą trzy przybyła misja do Warszawy w składzie 6 oficerów z

Musimy sobie powiedzieć — kończy minister Kwiatkowski, — że w dziedzinie gospodarczej niema cudów. Musi nastąpić trwały wysiłek całego narodu i chęć do poświęceń dla zbudowania bez pomocy obcych pierwszych podwalin trwałej sanacji gospodarczej.

Ody się to stanie, wówczas zjawia się samorzutnie pomoc zagraniczna i szacunek obcych dla narodu.

Sobkostwo, próżność Sejmu

I NAŁOGI Z OKRESU NIEWOLI nie mogą przeciwstawić się konieczności silnego rządu o który woła Polska

(waz). Uchwalony przez Rząd i Sejmowi przedłożony projekt ustawy zmieniającej i uzupełniającej Konstytucję, czyni żądanie marzeń o silnej władzy wykonawczej w Polsce.

Oto dowody. Dotychczasowe postanowienie Konstytucji nakazujące Prezydentowi Rzplitej zwołanie sesji nadzwyczajnej Sejmu na żądanie jednej trzeciej posłów, w ciągu dwu tygodni, ma być zmienione w ten sposób, iżby dopiero na żądanie połowy ustawowej liczby posłów należało to uczynić w ciągu dni trzdziestu.

Jeżeli Sejm zwołany na sesję zwyczajną we wrześniu, nie zatwierdził przedstawionego sobie budżetu do czterech miesięcy, wówczas czas złożony przez Rząd projektu budżetu uzyskuje moc ustawy. Prezydent Rzeczypospolitej może rozwiązać Sejm i Senat na wniosek Rady Ministrów; a wybory odbędą się w ciągu dni 120 od dnia rozwiązania.

Prezydent Rzplitej może w ciągu dni 30 po otrzymaniu uchwalonej ustawy zażądać w umotywowanym orędziu jej ponownego rozpatrzenia. Dopiero za ponownym uchwaleniem projektu ustawy bezwzględna większość ustawowej liczby posłów, Prezydent Rzplitej zarządzi jej ogłoszenie.

Wolimy eksportować kapitał obcy, niż towary

oświadczył min. Kwiatkowski

Sprawa Harrimana będzie zatwierdzona przez ministerstwo skarbu
Min. Kwiatkowski zakomunikował na konferencji prasowej, że rząd uczynił wszystko, aby przyciągnąć do Polski kapitał obcy, szczególnie kapitał produkcyjny.

Nowy wiceprezes Banku Gospodarstwa krajowego

Zostanie nim inż. Ossowski
W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Rady narodowej banku gospodarstwa krajowego na którym między innymi zatwierdzona będzie sprawa wyboru wiceprezesa rady, na miejsce inż. Klarnera, który objął tę funkcję skarbu.

Ś. p. adm. Jolivet w czasie wojny światowej zajmował wybitne stanowiska w marynarce francuskiej. Był kolejno szefem sztabu 1-ej eskadry, komendantem 3-cj eskadryll torpedowców, dowódcą dywizji patroli rzecznych na Loarze, nad którą toczyły się ciężkie boje w roku 1917, dalej komendantem krążownika Jeanne d'Arc, wreszcie, już po zawarciu pokoju komendantem centrum wyszkolenia morskiego w Paryżu, skąd przybył do Warszawy.

Marynarze polscy wyrażają się o zmarłym admirał z najwyższym uznaniem, jako o człowieku niezwyklej prawości i wielkim fachowcu. Wszystkie wysiłki swoje kierował ku rozrostowi i pogłębieniu polskiej marynarki wojennej. „Pracował dla jej dobra — powiadają — tak, jak my sami”.

A to już chyba jest najwyższemu uznaniem pośmiertnym dla tego dzielnego syna Francji, wiernego przyjaciela Polaków. Francja pierś jego ozdobiła komandorja Legii honorowej, prócz całego szeregu odznaczeń wojskowych, Polska zaś orderem „Polonia restituta” 2-jej klasy. Złoty zmarłego admirała zostanie przewieziony do Paryża — w Warszawie odprowadzone będą na dworzec kolejowy z całą paradą wojskowa należna pogrzebom generalów.

Każdy obywatel kraju niepiastujący mandatu poselskiego musi przysiąc, że przytoczone w streszczeniu zmiany Konstytucji są istotnym wzmocnieniem władzy wykonawczej w państwie i kładą kres obecnej nieograniczonej suwerenności Sejmu, której następstwem są jałowość i bezwład. Jakikolwiek byśmy usłyszeli ze strony poselskiej zarzuty przeciw takiemu spotęgowaniu władzy wykonawczej, będziemy wie dzieli, że treścią ich nie są argumenty zaczerpnięte z ostatnich potrzeb własnego państwa. Zarzuty takie będą echem walk prowadzonych w obrębie państw zaborczych o podział władzy w erze konstytucyjnej między społeczeństwem, a obcym monarchą absolutnym. Wówczas walki te były uzasadnione i konieczne.

Ale nie nie przemawia za tem, abyśmy w swoim własnym domu, w swoim własnym państwie nie mieli swego własnego Rządu wyposażony w najkrajniejszą siłę, powagę i sprawność. Przeciw temu może przemawiać tylko sobkostwo i próżność drugiego czynnika władzy państwa, jego cał ustawodawczych.

Sobkostwo i próżność! Każdy obywatel kraju niepiastujący mandatu poselskiego musi przysiąc, że przytoczone w streszczeniu zmiany Konstytucji są istotnym wzmocnieniem władzy wykonawczej w państwie i kładą kres obecnej nieograniczonej suwerenności Sejmu, której następstwem są jałowość i bezwład. Jakikolwiek byśmy usłyszeli ze strony poselskiej zarzuty przeciw takiemu spotęgowaniu władzy wykonawczej, będziemy wie dzieli, że treścią ich nie są argumenty zaczerpnięte z ostatnich potrzeb własnego państwa. Zarzuty takie będą echem walk prowadzonych w obrębie państw zaborczych o podział władzy w erze konstytucyjnej między społeczeństwem, a obcym monarchą absolutnym. Wówczas walki te były uzasadnione i konieczne.

Ale nie nie przemawia za tem, abyśmy w swoim własnym domu, w swoim własnym państwie nie mieli swego własnego Rządu wyposażony w najkrajniejszą siłę, powagę i sprawność. Przeciw temu może przemawiać tylko sobkostwo i próżność drugiego czynnika władzy państwa, jego cał ustawodawczych.

Główna ostatnio sprawa w Polsce, umowa rządu z amerykańskim bankiem „Harriman and Co” dotycząca rozszerzenia i eksploatacji zakładów Gieschego na Górnym Śląsku będzie w najbliższym czasie zdecydowana przez ministerstwo skarbu.

Jak się dowiadujemy wiceprezesem zostać ma inż. Ossowski, b. min. przemysłu i handlu. P. Ossowski będzie w tym charakterze zastępował prezesa banku, dr. Steczkowskiego, który w sobotę rozpoczyna miesięczny urlop wypoczynkowy.

Tragedje samobójstw wśród młodzieży

Straszliwa epidemia

Europy współczesnej

Uczony wiedeński

o przyczynach samobójstw

Ze wszystkich stron Europy dochodzą doniosłe wiadomości o mierzalnym wzroście wypadków samobójstw między młodzieżą szkolną.

Wszędzie jeden i ten sam powód wsiada w dionie młodocianych desperatów samobójcze narzędzie:

Zły stopień staje się przyczyną śmierci.

W małej Austrii popełniło niedawno samobójstwo 17 młodzieńców, we Francji zanotowano dwa dziesiątki wypadków. Włochy nie są również wolne od takich samych tragedii, a w Polsce zdarzyło się ich kilka.

Po czyjej stronie leży wina? Nie jest rzeczą pożądaną dla społeczeństwa, by nauczyciele wydawali patenty nieukom, próżniakom lub tepem głowom. Nie-

dotk z dyplomem jest straszliwym balastem społecznym i przy nieść może nieobliczalną szkodę.

Na pytanie to odpowiada uczony wiedeński dr. Ryszard Rutnik:

— Wina ponoszą rodzice, którzy podsycają ambicje swych dzieci nie licząc się z ich siłami.

Młodzieniec bez matury może być dzielnym i świetnym pracownikiem, niejednokrotnie znacznie pożyteczniejszym niż dyplomowany niedołęga.

Nie wstawiać więc w swe dzieła, iż muszą zdobywać patenty w straszliwym wysiłku i wyczerpaniu — ale uczyć ich, iż każda uczelnią praca zasługuje na szacunek.

Wtedy dopiero ustana samobójstwa młodzieży.

Wojna o wolność Ameryki na filmie



W tych dniach odtworzono przed obiektywem kinematograficznym niezwykle film, przedstawiający wojnę o niepodległość Stanów Zjednoczonych.

Zdjęcie nasze jest fragmentem bitwy pod White Plains, w której wziął udział Aleksander Hamilton, walczący jako kapitan artylerii po stronie Amerykanów.

PODPALACZ TEATRU

Elektrotechnik brukselski podkłada ogień pod teatr za wydalenie ze służby

W teatrze „Trocadero” w Brukseli, gdzie grzano ludowe sztuki waliońskie, wybuchł pożar, który obrócił w perzynę cały budynek wraz z ogromnym magazynem, rekwizytów i kostiumów.

W kilka dni po wypadku zgłosił się do dyrektora teatru elektrotechnik i wyznał, iż jest podpalaczem, a czynu dopuścił się z

zemstwem. Wymówiono mu bowiem posadę, a innego zajęcia nigdzie nie mógł otrzymać.

Wyjaśnienie podpalacza wpłynęło uspokajająco na ludność, której się wydawało, iż ogień podłożono z pobudek politycznych, a by unicestwić scenę propagującą ruch narodowy Wallonów.

Grób Władysława Mickiewicza



na paryskim cmentarzu w Montmorency. Do czasu sprowadzenia na Wawel spoczywały w tym grobie zwłoki ojca, niefortunnie wieszczu Adama.

„CUD” W LUSTRZE

Postać zmarłego męża wymalowana na szkle zwierciadła

W mieście Corning, w Stanach Zjednoczonych, zdarzył się „cud”, który wstrząsnął ludnością. Świąca płumy ciekawych przed dom biednej emigrantki z Małopolski Wschodniej, niejakiej Katarzyny Kohut.

Kobieta ta straciła przed miesiącem męża, który zginął w tragiczny sposób, poszarpany przez maszynę fabryczną.

Po stracie męża nie mogła bie-

dna wdowa rzuć się z żalu, a do domu jej poczęła zaglądać nędza i głód.

Wróciwszy pewnego dnia do swego mieszkania, ujrzała „cud”.

Na lustrze, zawieszonym w pokoju, spostrzegła wymalowaną postać swego męża, oddaną w bardzo realistyczny sposób, w chwili, gdy ginie w trybach maszyny. Sprawa cudu zajęły się władze.

RADJO W TOREBCE



Prawdźwie zapalona radioamatorka nie rozstaje się ze swym portretnym odbiornikiem ani na krok.

W torebce skórzanej nosi obok chusteczki do nosa stację radiową.

ZBRODNICZY EKSPERYMENT

pruskiego Czerwonego Krzyża

W pokazie ratowniczym na jeziorze utopiono dwu chłopców

BERLIN. 17.6. Pruski Czerwony Krzyż urządził wczoraj na jeziorze pod Berlinem ćwiczenia w ratowaniu tonących. Do eksperymentu tego użyto dziatwe szkolną, którą zawleżono parowcem na środek jeziora i tu kaza-

no dzieciom skakać w ubranu do wody.

Niewyszkoleni sanitariusze Czerwonego Krzyża nie mogli uporać się z zadaniem, skutkiem czego dwu chłopców utopiono. Zwłok ich dotąd nie odszukano.

Wydobyty z otchłani morskiej



niemiecki statek „Hindenburg” zatopiony podczas wojny światowej.

Rzeczpospolita żydowska ma powstać w Rosji

Dziennik „Chicago Tribune” zamieszcza depezę z Moskwy, głoszącą, iż centralny komitet wykonawczy Sowietów postanowił utworzyć na terytorjum Rosji autonomiczną rzeczpospolitą żydowską.

Zajmie ona znaczną część gubernji Chersońskiej, jednej z najurodzajniejszych w Rosji europejskiej!

Koła sionistyczne sprzeciwiają się temu zamiarowi, jako mogącemu wstrzymać emigrację do Palestyny.

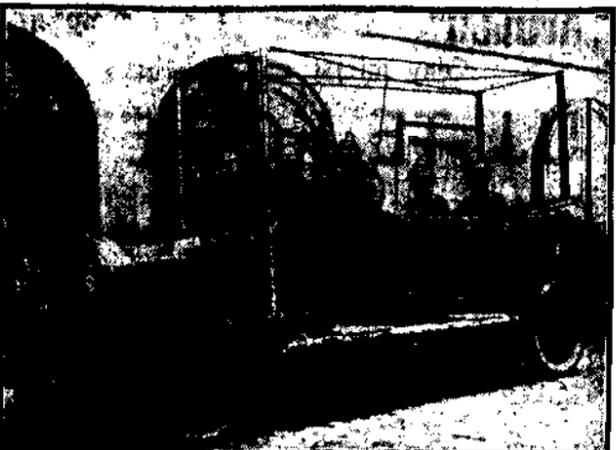
Japonji grozi głód

Ołbrzymi przyrost ludności przyczyną klęski

Podsekretarz stanu do spraw rolnictwa Koyama przedstawił na posiedzeniu rady ministrów obecną sytuację aprowizacyjną.

Przedstawiła się ona beznadziejnie. Japonji grozi klęska głodu, spowodowana przyrostem ludności, której liczba wzrasta o milion głów rocznie, produkcja zaś ryżu i zbóż pozostaje wciąż na jednakowym poziomie, i już obecnie nie wystarcza na żywienie ludności.

Wóz pożarny z radiostacją



Wiedeńska straż pożarna zaopatrzyła swoje wozy wyjazdowe do pożaru w radiostację, która umożliwia im porozumienie w ciągłym kontakcie z centralną strażą.

17 miesięcy w letargu

Bez utraty przytomności

i przy sztucznym odżywianiu

Niezwykły objaw tajemniczej choroby

Pani Maria Stankiewiczowa, żona emigranta polskiego w Malinette, w Stanach Zjednoczonych, przez 17 miesięcy nogrązona była w letargu.

Przez cały ten czas odżywiano ją sztucznie i stosowano różne leki, które wreszcie przywróciły jej siły.

Niezwykle interesujące są opowiadania pani Stankiewiczowej. Pomimo zupełnego bezwładu członków nie utraciła świadomości i rozumowała logicznie.

Początkowo oświadczyła, iż pogrzebiana jako umarła, skoro lekarz skonstatował jednak sen letargiczny, obawa niema.

Długi czas nie posiadała żadnej woli i dręczyła ją straszna apatia, dopiero pod wpływem lekarstw organizm nabierał energii i pewnego dnia skupiła wszystkie siły, by usiąść na łóżku.

Eksperyment udał się. Pani Stankiewiczowa przeżyła powoli do sił.

Do loża jej przybywają najsmakomitsi lekarze amerykańscy, celem zapoznania się z niezwykłym cierpieniem Polki.

Bomba w Lizbonie

wybuchła w syndykacie robotników budowlanych

W lokalu lizbońskiego syndykatu robotników budowlanych nastąpił wybuch bomby oraz materiałów eksplozujących.

Lokal i część gmachu zniszczone. Jeden robotnik zginął na miejscu, kilkunastu zaś odniosło ciężkie rany.

Sędziwo ustalilo, iż w lokalu tym zajmowano się fabrykacją bomb. Dalsze dochodzenie w toku.

JEZDZIA Z KWIATÓW



Święto Bożego Ciała bywa we Włoszech obchodzone bardzo uroczysto.

Szczególnie wielki nacisk kładzie na dekorację domów, oraz

ulic, przez które przechodzi procesja.

Na zdjęciu widać wycieczkę w Genoa, której jezdnie wyłożono niekiedy na dekorację domów, oraz

zwykle pomysłowo kwiatami.

KAMERDYNER DWORU CARSKIEGO

Sześćdziesiąt lat na usługach Romanowów

Jedną z najosobliwszych postaci dworu w Petersburgu był stary Wołkow, pełniący obowiązki kamerdynera dworu carskiego.

Lat 60 przesłużył na dworze i odnosił się do rodziny carskiej w sposób bardzo familijny, żyjąc jej radościami i kłopotami.

Cieszył się więc wielkim postu chem, a sady, jego miały często wpływ na bieg polityki państwowej.

Zdarzało się czasami, że stał przy łóżu cara lub carycy i bawił ich rozmową o wypadkach, akcentując przedewszystkiem opinie ludzi biednych, do których się chętnie zaliczał pomimo wcale pięknego mająteczku zaoszczędzonego w czasie długoletniej służby.

Jeśli mu się nie podobał jakiś postępek chlebobawców bez żadnej ceremonji wyrażał swe niezadowolnienie, co wywoływało często wybuchy wesołości wśród carskiej rodziny.

Baczące oko kierował przedewszystkiem na córki carskie, które zwierzęły mu się z swych zmartwień.

Pewnego dnia stary Wołkow był bardzo zafasowany. Zwróciło to uwagę carowej, która go zapytała:

— Czemuś taki smutny?

— Jak się nie mam smuć, odpowiadział stary sługus bez namysłu — panny rwa się do chłopców, trzeba je prędko wydać za

mąż, a tu wcale niema odpowiednich konkurentów.

Uwaga ta naśmiewała się kamerdynerowi po balu dworskim, pod czas którego zauważył, iż wielkie księżnie flirtują zawzięcie z młodymi oficerami.

Wołkow przeżył rodzinę carską.

W przeddzień rewolucji ciężko zachorował i był odadny do szpitala.

Unikał więc podróży na Sybir i rozstrzelania.

Kapelusik z ptaszkami



Kapelusik z czarnej słomy, oryginalnie przybrany małymi ptaszkami.

Składka na królów

„Nędza” książąt niemieckich i hojność wielkich przemysłowców

Wśród wielkich przemysłowców niemieckich krąży lista składek na rzecz zdeponowanych królów i książąt Rzeszy, którzy pozbawieni majątków żyją podobno w nędzy.

Tak przynajmniej zapewniają monarchiści wzywając obywateli do hojności.

„Nędza” książąt niemieckich godna jest zazdrości. Pozbawieni są wprawdzie apatażów lecz posiadają fortuny milionowej wartości.

Niektórzy z nich o ile byli woskowiymi pobierają pełne emerytury, a wdowy po nich i dzieci pensje odpowiednie ich rangom oficerskim.

Zbrodniarze ze wsi Nowosady staną przed sądem.

Skaźni pijanstwa i ciemnoty.

Dnia 20 stycznia 1926 r. wieczorem w mieszkaniu Agleja Solowianiuka we wsi Nowosady, gm. Maszewo, powiatu Białostockiego, odbywała się zabawa, podczas której Nikita Antoniułk,

wpadł się. I zaczął się awanturować, szukając zgubionych rzekomo pieniędzy, przyczem ze złości wyrwał muzykantom z rąk skrzypce i rzucił na ziemię, łamiąc je. Oburzony tem postępkem, Aleksy Kindziuk podszedł do Antoniułka, żądając, ażeby opuścił zabawę; gdy Antoniułk żądania tego

nie usłuchał. Kindziuk wespół z innymi chłopcami wyrzucił z mieszkania Antoniułka, a także towarzysza jego Michała Baitromiułka, który stanął był w jego obronie. Wówczas Antoniułk

wylamał z płotu szlachę i służył nią szyby w oknie mieszkania Kindziuka. Rozbudzony tem Teodor Kindziuk brat Aleksiego, wstał, ubrał się i poszedł na zabawę do Solowianiuka, tu odszukał brata swego Aleksiego,

opowiedział mu, że Nikita Antoniułk rozbił w ich mieszkaniu okno, poczem razem wyszli z mieszkania Solowianiuka. Na ulicy Kindziukowie zauważyli idących w ich kierunku Nikitę Antoniułka i Michała Baitromiułka. Antoniułk

uszkodził był w siekiere. Baitromiułk również trzymał w ręku jakieś narzędzie. Teodor Kindziuk radził bratu uciekać, lecz Aleksy Kindziuk nie posłuchał go i szedł dalej. Kiedy Aleksy Kindziuk miał Antoniułka, Antoniułk, nic nie mówiąc, zamierzył się i

wkroczył go siekiere w głowę. Zaraz potem uderzył Aleksiego jakimś narzędziem w głowę Baitromiułk; po drugim uderzeniu Aleksy Kindziuk upadł na ziemię, krzyknąwszy: „Teo-

dor, ratuj!“. Na krzyk ten Teodor Kindziuk podbiegł bliżej, lecz Baitromiułk

zamierzył się nań wobac czego Teodor Kindziuk zaczął uciekać, przyczem poczuł uderzenie czymś twardym po plecach. Przeszedłszy przez płot i odwróciwszy się, Teodor Kindziuk zobaczył, że brata jego Aleksiego,

leżącego na ziemi bili wspólnie Antoniułk i Baitromiułk, lecz Aleksy już nie krzychał. Wkrótce potem przekonano się o śmierci Aleksiego Kindziuka. Nazajutrz rano Komendant Posterunku P.P. st. przodownik Kazimierz Wiczyński, przybywszy na miejsce zbrodni, stwierdził, że

trup Kindziuka leżał na drodze na wznak; na głowie stwierdził szereg ran tłuczonych i jedną szarpaną, prawie oko czarno-sine, z lewego ucha ciekła krew; przy trupie leżały

dwie esaki maciejowa, z których, jak się okazało, jedna należała do zabitego, druga zaś do Nikity Antoniułka; w odległości 1/2 metra od trupa leżał młotek oraz jakaś gałąź długości 1 1/2 metra. Po zaareztowaniu Antoniułka i Baitromiułka i sprowadzeniu ich

na miejsce zbrodni, Antoniułk przyznał się do zabójstwa Kindziuka, wyjaśniając, że zabił go siekiere; Baitromiułk do udziału w zabójstwie nie przyznał się. Leżący przy trupie młotek, jak się okazało, stanowił własność brata Michała Baitromiułka, Jana.

W mieszkaniu Antoniułka znaleziono siekiere oraz zakrwawioną koszulę. Zbadani w charakterze oskarżonych, Antoniułk przyznał się do winy, wyjaśniając, że był pijany, zaś Baitromiułk do winy nie przyznał się i wyjaśnił, że w zabójstwie udziału nie brał

ze stanem zdrowotnym więźniów oraz stanem ubikacji szpitalnych.—Przy tej sposobności radca p. Miklaszewski odwiedził Poradnię Wojewódzkiego T-wa Przeciwdroźniczego, zakład położniczy i szpital epidemiczny. Wobec nieobecności prezesa Wojewódzkiego T-wa Przeciwdroźniczego na dzień wczelniej — odbył p. Miklaszewski konferencję z d-rami: Klamrzyńskim i Karwowskim w sprawie walki z gruźlicą.

że dowiedział się o niem dopiero nazajutrz.

Na zasadzie powyższych danych mieszkańcy wsi Nowosady, Nikita Antoniułk, (lat 22), i Michał Baitromiułk, (lat 22), stana przed Sądem Okręgowym w Białymstoku w dniu 21 b.m. oskarżeni o zabójstwo.

Niektóre pisma tutejsze podały, że sprawa o nadużycia przeciwko radnym Godyńskiemu, Wasilewskiemu i Maciejewskiemu została umorzona wobec braku podstaw do oskarżenia. Faktycznie wniosek o umorzenie był złożony przez prokuratora. Sąd jednakże na wczorajszym posiedzeniu gospodarczym wniosek ten odrzucił. Wobec tego sprawa pójdzie zwykłym trybem.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej.

Najważniejszą sprawą wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej była sprawa miejskich robót inwestycyjnych. Ławnik Magistratu p. Inż. Rybołowicz, w długim referacie przedstawił obecny stan robót inwestycyjnych, ile na to wydatkowano i czego jeszcze można się spodziewać w gotówce, jako pożyczki z Ministerstwa Robót Publicznych. Dotychczasowe kredyty okazały się za szczupłe na zaspokojenie i zapotrzebowanie pracy przez bardzo wielką liczbę bezrobotnych i to na przeciąg całego sezonu budowlanego. W chwili obecnej należy dać pracę 1528 bezrobotnym niewykwalifikowanym i codziennie zatrudnić po 500 robotników. Pragnąc nadal nieść pomoc bezrobotnym w postaci dostarczenia im pracy przy robotach inwestycyjnych Rada Miejska upoważniła Magistrat do podjęcia wspólnie z delegacją przed-

Dezertor w potrzasku.

W dniu 15 b. m. posterunkowi z posterunku Indura pow. Grodzieńskiego Antoni Ejsmont i Kłemena Doroziej ujeli na polach wsi Żarnówka Wielka gm. Indura dezertera Andrzeja Kozłowskiego. Ujęty w okresie dezerccji popełnił szereg kradzieży w pow. Grodzieńskim i Sokółskim. W czasie pościgu oddano kilka strzałów dla postrachu ściganego, który żadnych uszkodzeń nie odniósł.

Nie ławnicy, tylko specjaliści mają kierować gospodarką miejską.

W ostatnich dniach krąży po mieście pogłoski, iż Urząd Wojewódzki w krótkim czasie otrzyma rozporządzenie od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ażeby funkcje naczelników oddziałów w tut. Magistracie nie pełnili ławnicy, jak

praktykowało się dotychczas, lecz specjaliści powołani drogą konkursu. Ławnicy za każdy udział w posiedzeniach otrzymywałyby odszkodowanie. Przyszłość pokaże na ile te pogłoski są prawdziwe.

P. dr. Fiedorowicz chciałby zrezygnować.

Jak wiemy, po ustąpieniu p. dra Ostromeckiego, Wydział Zdrowia w Magistracie objął p. dr. Fiedorowicz. Ostatnio p. dr. Fiedorowicz złożył podanie w którym prosi o zwolnienie go od obowiązków, które przyska-

dają mu w jego pracy, jako Kierownika szpitala. Magistrat nie przyjął rezygnacji p. dra Fiedorowicza, który ma pozostać aż do czasu mianowania stałego kierownika wydziału zdrowia.

Sami winni jesteśmy...

Wobec stałej tendencji niżkowej cen zboża zwolano do tut. Magistratu na dzień 17. VI. br. posiedzenie sekcji komisji chlebowo-piekarskiej. O oznaczonej godzinie stawili się punktualnie delegaci producentów w komplecie — z delegatów zaś konsumetów, w interesie których zwolano wspomniane posiedzenie zjawił się jeden. Skutkiem takiego lekceważenia obowiązku obywatelskiego uniemożliwiono powzięcie

uchwały w kierunku obniżenia cen chleba, tak bardzo oczekiwanego przez ubogą tutejszą ludność. Komentarze zbyteczne... W przyszłości będziemy podawać do wiadomości publicznej nazwiska obywateli w podobny sposób, pojmujących pracę społeczną. Przypominamy interesowanym, iż następnego posiedzenie w mowie będącej komisji odbędzie się w poniedziałek 21. VI. o godz. 17.

Walne zgromadzenie lokatorów.

Zapowiedziane walne zgromadzenie członków Związku Lokatorów na niedzielę dn. 20 czerwca z przyczyn natury tech-

nicznej przeniesiono zostało na następną niedzielę, t. j. w dniu 27 b.m.

Skarga mieszkańców ul. Żelaznej.

W związku z tem, iż podczas ostatniego pożaru przy ulicy Żelaznej Straż Ogniowa Miejska miała utrudniony dostęp do miejsca pożaru, wskutek wadli-

wego bruku, mieszkańcy tej ulicy zwrócili się do Magistratu z podaniem, w którym proszą o wybrukowanie ulicy Żelaznej.

Białystok produkuje w esperantyzmie.

Na XII Międzynarodowym Konkursie Literacko-Naukowym z okazji XIII Kongresu Katalońskiej Federacji Esperantystów, odbytego w Santa-Coloma-de-Farnés w dniach 25-26 maja r.b. uzyskał m. inn. nagrodę Białostoczanin p. Jakób Szapiro za rozprawę o zasadach językowej Esperanta. W rozprawie tej p. Szapiro broni fundamentu językowego twórcy Esperanta d-ra Ludwika Zamenhofs,

uważając takowy za jedynie słuszne rozwiązanie problemu języka międzynarodowego. Komitet konkursowy nadał w dniu 15 b. m. p. Szapiro artystycznie wykonany dyplom, podpisany przez prezesa Centralnego Komitetu Esperanckiego w Genewie d-ra Edmunda Privat. Nagrodzona praca pozostaje w ciągu roku własnością komitetu konkursowego.

Komunikat.

Zabawa dla dzieci.

Narodowa Organizacja Kobiet urządza w dniu 20 czerwca r.b. w ogrodzie miejskim, zabawę specjalnie dla dzieci. Początek o godz. 4 p.p.

Rodzice będą mieli możliwość uprzyjemnić swoim malusieńkim należyte zakończenie roku szkolnego. Szczegóły w afiszach.

Lustracja szpitala więziennego.

W związku z otwarciem w najbliższym czasie okręgowego szpitala dla więźniów chorych na gruźlicę (80 łózek) przy więzieniu Białostockim, wczoraj delegat Min. Spraw Wewnętrznych. (Generałna Dyrekcja Służby Zdrowia) radca p. W. Miklaszewski w towarzystwie inspektora Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia d-ra Z. Siemaszko i Prezesa Wojewódzkiego Towarzystwa Przeciwdroźniczego d-ra J. Lewitta, odwiedzili szpital ten, celem zapoznania się

ze stanem zdrowotnym więźniów oraz stanem ubikacji szpitalnych.—Przy tej sposobności radca p. Miklaszewski odwiedził Poradnię Wojewódzkiego T-wa Przeciwdroźniczego, zakład położniczy i szpital epidemiczny. Wobec nieobecności prezesa Wojewódzkiego T-wa Przeciwdroźniczego na dzień wczelniej — odbył p. Miklaszewski konferencję z d-rami: Klamrzyńskim i Karwowskim w sprawie walki z gruźlicą.

Bacność posiadaczy kart pracy!

1) Wskutek zaszytych zmian w organizacji robót publicznych w naszym mieście, posiadacze „kart pracy“ wystawionych przez tut. P.U.P.P. i opatrzonych Nr. N-ami od 1529 wzwyż (kolorowych) będą kierowani na roboty rzeczono dopiero po dokonaniu odpowiedniej kontroli. Posiadacze zaś kart (koloro-

wych) opatrzonych N-em od 1 do 1528 będą kierowani na roboty publiczne jak dotychczas. 2) W dniu 21 czerwca r.b. o godz. 7 min. 30 rano, winni zgłosić się do Taboru Miejskiego w lesie „Zwierzyńlec“ na roboty miejskie posiadacze kart pracy (kolorowych) opatrzonych N-em od 1 do 1500.

Cóż badania pomogą, jeśli wogóle nie ma co jeść.

W dniu 17 b.m. bawił w Białymstoku dyrektor Państwowego Zakładu Badania Żywności profesor Kirgor, który odbył konferencję w Urzędzie Wojewódzkim (Wydział Zdrowia) w sprawie organizowania państwowego nadzoru nad produktami

żywnościowymi na terenie Województwa. W konferencji uczestniczyli: od Województwa d-r Siemaszko, od Starostwa d-r Kozubowski, od Magistratu d-r Zablocki oraz d-r Karwowski, kierownik laboratorium miejskiego.

APOLLO
1913

Początek 7, 8 i 10
WIELKIE ŚWIĘTO dla amatorów silnych wrażeń
Artyfilm przeżyć, przygód, tragedii i sensacji
Ceny miejsc począwszy od 50 gr.

TAJEMNICZY RYCERZ

Wielka opowiadanie sensacyjne w 10-ciu aktach o pierwszorzędnej treści. Każdy akt śledzony łączy z zapartym oddechem Dzięki zachód Ameryki Północnej. Szalone gonitwy: na rozpadzonych rumakach. Walki z szajkami rabusiów i lotrów. W rolach głównych:

NAJNOWSZA PARA SPORTSMENÓW AMERYKAŃSKICH
Najzwinniejszy akrobata Najsilniejszy atleta Mistrz tricków
WILLIAM DESMOND Pierwszorzędna amazońska, zręczna i odważna akrobata śliczna aktorka
ELLEN SEDGWICK

Ofiary na Polski Czerwony Krzyż.

P. Szachna Lenczewski rzeźnik wpłacił do kasy Polskiego Czerwonego Krzyża za pośrednictwem Pana Kierownika, Rzeźni Miejskiej — zł. 20 tytułem kary za niedostarczenie do ostępnienia na Rzeźnię przyworożego mięsa. Poza tem za pozwolenia rzeźni podguzdzinich urzędowania złożył ofiary

na tenże cel rzeźnicy: M. Glik — 4 zł., H. Lenczewski — 2 zł., D. Gutman — 2 zł., Ic. Gochman — 2 zł., A. Lapowski — 4 zł.
Zarząd P. C. K. podziękował p. kierownikowi Rzeźni drowi Fedecielmu za popieranie instytucji samarytańskiej.

Z WYDAWNICTW.

„Gwiazda Kłajnowy“ Brzeska-Brzeskawa, powieść ilustrująca obraz z życia Rosji powojennej ukaza się

wkrótce nakładem Polskiej Drukarni w Białymstoku Sp. Akc. Bona tylko 1 złoty.

„APOLLO“ O godz. 12, 2 i 4 popoł.
Ceny miejsc od 35 groszy
UJ, TE KOBIETKI
— w roli głównej —
HAROLD LLOYD
Arcyziagler śmiechu w 8 aktach

„MODERN“ Dziś Ceny miejsc 50 groszy
DUSZA ARTYSTKI
(MIŁOŚĆ CZY SZAWA)
9-cto aktowy dramat miłości, łez i smutku z życia artystów
W rolach głównych Chłuba Paryskich skrandów
Mikołaj KOLIN
Mabel Poulton — Mikołaj Petrowicz.
Kasa: 6 pp.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50 — zagraniczna Zł. 9
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrów — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak. — 20 groszy, drobne za wyraz 15 gr. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztuje o 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Pracy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastopięcioletni.